

ks. Marek Kluz

<https://orcid.org/0000-0002-2255-1431>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

<https://ror.org/0583g9182>

Grzech jako niewierność powołaniu Bożemu w nauczaniu Josepha Ratzingera/Benedykta XVI

Człowiek stworzony na podobieństwo Boże, obdarzony szczególną godnością, głosem sumienia oraz umiejętnością rozpoznawania dobra moralnego, ma możliwość nie tylko powiedzenia Bogu „tak”. Jako istota rozumna i wolna może także odpowiedzieć „nie”, sprzeciwiając się Bogu i samowolnie kierując swoim życiem. W ten sposób okazuje się niewierny Bożemu powołaniu, popadając w grzech. Rozumiał to w pełni Joseph Ratzinger – Benedykt XVI, dlatego refleksja nad grzechem, to znaczy nad tym, czym jest grzech i co jest grzechem, była ciągle widoczna w jego nauczaniu. Co prawda, nie zawiera ona gotowej i systematycznej teorii zła moralnego, czyli grzechu. Jednakże wielki teolog zawsze dostrzegał Boga i człowieka jako znajdujących się w orbicie tajemnicy dobra i zła moralnego. Wskazywał również na zgubne dla człowieka skutki grzechu, domagając się nie tylko przyznania do zła, ale także jego odrzucenia.

W całym swoim nauczaniu Joseph Ratzinger/Benedykt XVI konsekwentnie podkreślał, że w centrum życia chrześcijańskiego nie znajduje się grzech, jak chciałoby wielu przeciwników Kościoła. Nie są to również ludzkie dobre czyny oparte na Dekalogu i Bożych wskazaniach, do których chrześcijanie tak często są zapraszani, lecz tym centrum jest osoba Jezusa Chrystusa i Jego wielkie dzieło odkupienia człowieka. „U początku bycia chrześcijaninem – wyjaśnia papież w encyklice *Deus caritas est* – nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje

życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”¹. Jezus Chrystus, który jest obliczem miłosierdzia Ojca przez swoje dzieło zbawcze przywrócił blask całemu stworzeniu, dokonał jego odnowienia i tego samego dokonał w człowieku, kiedy wyzwolił go z niewoli zła i śmierci oraz z niewoli grzechów. Człowiek stał się więc – w myśl św. Pawła – „nowym człowiekiem” (Ef 2, 15), tym, który należy już do Pana (por. Rz 14, 8). Dar „nowego życia” na gruncie zbawczego dzieła Chrystusa stanowi podstawę określającą normę i styl chrześcijańskiego działania².

Grzech i jego konsekwencje w życiu człowieka

Benedykt xvi, dokonując refleksji na grzechem, opierał swoje założenia na Piśmie Świętym, a tym samym wskazywał na jego wielki autorytet w życiu chrześcijańskim. Dostrzegł bowiem, że grzech jest główną przyczyną zła, z którym boryka się świat. Zauważył też, że niestety słowo „grzech” nie jest dla wszystkich ludzi prawdą oczywistą. Wielu z nich nie potrafi przyjąć prawdy, że istnieje coś takiego jak grzech, gdyż przyjmują oni inną wizję świata i człowieka, w ogóle niezwiązaną z jakąkolwiek religią, a tym bardziej z taką, która byłaby powiązana z jakimś bogiem. Jest to spowodowane tym, że tam, gdzie nie ma utożsamienia się z Bogiem, tam również trudno dostrzec grzech i wynikające z niego konsekwencje³.

Papież Benedykt, aby zilustrować swoją teorię, posłużył się metaforą słońca i cienia. Dostrzega, że cień nie może powstać tam, gdzie nie ma słońca lub światła. Identycznie jest z grzechem i jego odniesieniem do Boga tam, gdzie zatracą się poczucie i realną obecność Boga, zanika również zdolność dostrzegania jakiegokolwiek grzechu i jego konsekwencji. Tenże papież bardzo mocno podkreślał, że grzech jest czymś zupełnie innym niż poczucie winy, gdyż poczucie winy można uświadomić sobie dzięki psychologii, natomiast grzech można dostrzec po odkryciu Boga i jego darów⁴. Człowiek, dopiero

1 Benedykt xvi, Encyklika *Caritas in veritate*, 1, 29.06.2009.

2 Por. Benedykt xvi, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, 26, 30.09.2010. Por. także: Franciszek, Bulla *Misericordiae vultus*, 1–3, 11.04.2015.

3 Por. Benedykt xvi, *Najcięższą niewolą jest grzech*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 13.03.2011, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011) nr 5, s. 38.

4 Por. Benedykt xvi, *Nienaruszalna godność człowieka*. Homilia wygłoszona podczas pasterki, Watykan, 24.12.2012, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 34 (2013) nr 2, s. 8–10.

po doświadczeniu i zaakceptowaniu Bożych darów, może podjąć wewnętrzną konfrontację, aby zmierzyć się z brakiem miłości, której nie odwzajemnia, a która silnie przejawia się między innymi w codziennych słabościach⁵.

Benedykt XVI w swoim bogatym nauczaniu, odsłaniając prawdę o ludzkim grzechu, ukazuje, że jego istotą jest zerwanie komunii z Bogiem. To zerwanie relacji ze Stwórcą spowodowane jest zazwyczaj nieposłuszeństwem względem Boga i Jego wskazań. „«Nieposłuszeństwo» jako wymiar pierwotny grzechu człowieka oznacza – zdaniem papieża – odepchnięcie tego źródła [tj. prawa odwiecznego], aby samemu stawać się autonomicznym i wyłącznym źródłem stanowienia o tym, co dobre i złe”⁶. Przyłgnięcie grzechu do serca ludzkiego rodzi więc bardzo poważne konsekwencje. Następnym tego jest bezwzględne zamknięcie się człowieka na Boga i Jego łaskę oraz zupełne zerwanie więzi z Panem Bogiem w przypadku grzechu ciężkiego⁷.

Bóg, obdarzając ludzi wolnością, brał pod uwagę, że człowiek może odwrócić wartość tego daru przeciw Niemu, a tym samym Go zranić. Jednak miłość Boga do człowieka jest nieograniczona i przewyższa wszelkie zranienia, jakie wyrządzają Mu grzechy. Człowiek w sposób szczególny może doświadczać i liczyć na Bożą miłość, gdy upada przez grzech. Bóg potępia grzech, ale nie pozostawia człowieka samego i wychodzi do niego z łaską, aby go podźwignąć. Jak podkreśla Benedykt XVI:

Postawa Boga wobec moralnego zła to przeciwstawienie się grzechowi i ratowanie grzesznika. Bóg nie akceptuje zła, gdyż jest Miłością, Sprawiedliwością i Wiernością [...]. Bóg angażuje się, aby zbawić ludzkość⁸.

5 Por. Benedykt XVI, *Najcięższą niewolą jest grzech*, s. 38.

6 Benedykt XVI/J. Ratzinger, *Jan Paweł II. Mój umiłowany Poprzednik*, tłum. R. Łobko, Częstochowa 2007, s. 48. Zdaniem Benedykta XVI grzech pierwotny spowodował, iż wrażliwość duchowa, którą człowiek otrzymał od Boga została bardzo mocno osłabiona. Ponadto u człowieka wystąpiły trudności, aby mógł on w pełni poznać Boga we własnym sumieniu, jak i na drodze naturalnej. Nawet aktualnie stanowi to wielki problem dla ludzkości i rodzi ateizm, gdyż nie wszyscy ludzie potrafią odnaleźć Boga we własnym sumieniu, w osobie drugiego człowieka i nie dostrzegają śladów Jego istnienia widocznych w dziele stworzenia i w środowisku naturalnym. Por. Benedykt XVI, *Myśli o Słowie Bożym. Rozmawiając z Bogiem*, tłum. M. Wilk, Kraków 2008, s. 10–11. Por. także: Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, 34.

7 Por. Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, 26.

8 Benedykt XVI, *Najcięższą niewolą jest grzech*, s. 38. Por. Benedykt XVI, *Miłość Chrystusa jest miłością aż do końca*. Homilia wygłoszona podczas mszy świętej wieczery Pańskiej

Grzech również bardzo często przejawia się w człowieku jako pragnienie, aby stawiać siebie ponad swoim Stwórcą. Niestety, gdy osoba pozwala się prowadzić tej fałszywej rządzy, bardzo szybko może odnieść wrażenie, że jej życiowe decyzje prowadzą do autodestrukcji. Poza tym zaczyna żyć w przeświadczeniu, że jest bogiem, co daje jej rzekome prawo do samodzielnego ustanawiania norm prawnych i subiektywnego decydowania o tym, co jest dobre, a co złe. Nie dość, że takie zachowanie rozbudza w człowieku pragnienie władzy, to poza tym prowadzi do odrzucenia daru Bożego dziecięctwa. Człowiek, który nie ma doświadczenia w swojej codzienności, że jest dzieckiem najbardziej ukochanym przez Boga Ojca, nie będzie w stanie wykrzesać z siebie miłości ani ofiarować jej ludziom, których spotka w swoim życiu⁹.

Zdaniem Benedykta xvi najgłębszy wymiar grzechu ujawnia się przez odwołanie się do dzieła zbawczego Chrystusa. Grzech jest bowiem odrzuceniem zbawczego daru okupionego krwią Jezusa Chrystusa, a także nieskorzystaniem z wyzwalającej mocy Zbawiciela i pozbawieniem się łaski, którą wysłużył Jezus na krzyżu. Jest to zło nie tylko osobowe, ale również wyraz negatywnego stosunku do Chrystusa i Jego dzieła zbawienia. Dlatego papież uznał, że jeśli ktoś odrzuca największy dar Chrystusowej miłości, nie pozwala się Bogu wewnątrznie przeniknąć i zamyka się przed Jego zbawczym działaniem, wtedy perspektywa dla takiego człowieka jest straszna¹⁰. Grzech zatem niszczy przyjaźń chrześcijanina z Chrystusem i uniemożliwia pójście za Nim. W końcu niesie utratę zbawienia wiecznego.

Trzeba podkreślić, że współcześnie wzrasta tendencja, aby wyeliminować pojęcie grzechu z przestrzeni publicznej, gdyż uważa się, że mówienie o nim budzi u wielu osób negatywne odczucia. Dokłada się wszelkich starań, aby to pojęcie zastąpić innymi terminami takimi, jak: pomyłka, błąd, niedopatrzenie, uchybienie. Jednak, jak pokazuje perspektywa czasu, człowiek żyjący

w Wielki Czwartek, Rzym, 13.04.2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006) nr 5, s. 13–14. Por. także: Benedykt xvi, *Bądźmy bezkompromisowi wobec grzechu, ale wyrozumiali dla ludzi*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 21.03.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 5, s. 58.

9 Por. Benedykt xvi, *Chrystus mocnym fundamentem naszego życia*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6.03.2011, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011) nr 5, s. 37–38. Por. także: J. Ratzinger, *Chrystus i Jego Kościół*, tłum. W. Szymona, Kraków 2005, s. 20–21.

10 Por. Benedykt xvi, Encyklika *Spe salvi*, 43–45, 30.11.2007.

bez świadomości swojej grzeszności nie jest wolny od cierpień wywołanych wyrzutami sumienia.

Dostrzegł to również Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, stwierdzając, że „co prawda możemy usunąć pojęcie grzechu, ale nie problematykę ludzkiego bytu, którą wyrażało to pojęcie”¹¹. W tej wypowiedzi dosadnie została uwypuklona prawda, że działania mające na celu ograniczenie wrażliwości na grzech nie rozwiązują problemu, lecz potęgują pytania i wątpliwości związane z ludzką egzystencją. Żyjąc w XXI wieku i widząc aktualne postępowanie ludzi śmiało można użyć stwierdzenia Ratzingera, że „dziś w naszym świecie słowo «grzech» stało się dla nas słowem obcym”¹².

W tym kontekście istotnego znaczenia nabierają inne słowa Josepha Ratzingera, który medytując słowa Pisma Świętego, dostrzegł, że

osłabienie doświadczenia Boga widać dziś w zaniku doświadczenia grzechu, i na odwrót: zanik tej wiedzy oddala człowieka od Boga. Nie popadając w fałszywą pedagogikę strachu, powinniśmy ponownie nauczyć się prawdy słów: „initium sapientiae timor Domini”. Mądrość, prawdziwe rozumienie, zaczyna się od słusznej bojaźni wobec Pana. Musimy na nowo się jej uczyć, by nauczyć się także prawdziwej miłości i pojąć, co znaczy, że wolno nam Go kochać, i że On nas kocha¹³.

Zachodzi zatem nagląca potrzeba, aby dla lepszego budowania przyszłości ludzie uświadamiali sobie istnienie zła, nazywając je wprost grzechem. Grzech – jak przypomniał papież w homilii wygłoszonej w Środę Popielcową 2010 roku – zawsze pozostaje grzechem, który powoduje, że człowiek traci swoją niewinność i sprawiedliwość¹⁴.

11 P. Seewald, *Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach*. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald, tłum. G. Sowinski, Kraków 2001, s. 85–86.

12 J. Ratzinger, *Przygotowywać ludzi na przyjęcie Jezusa. 80. urodziny i złoty jubileusz kapłaństwa ojca Ignacego Glasmachera*, w: *Głosiciele Słowa i służą waszej radości*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2012, s. 714 (Opera Omnia, 12).

13 J. Ratzinger, *O duchowości kapłańskiej. „Na Twoje słowo” (Łk 5, 1–11). Medytacje o duchowości kapłańskiej*, w: *Głosiciele Słowa i służą waszej radości*, s. 488.

14 Por. Benedykt XVI, *Brak miłości bliźniego rodzi niesprawiedliwość*. Homilia wygłoszona podczas mszy świętej w Środę Popielcową, Watykan, 21.02.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 5, s. 23.

Grzech zaprzeczeniem miłości, prawdy i wolności

Wszędzie tam, gdzie zanika poczucie grzeszności, wkrada się powierzchowność i błędne pojmowanie Bożej miłości do człowieka. Warto w tym kontekście postawić pytania: jak zapobiec takim sytuacjom w życiu ludzi oraz jak chronić ich sumienia przed powolnym obumieraniem? Doskonałą odpowiedzią na te frapujące pytania ukazuje Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji apostołskiej *Sacramentum Caritatis*. Papież podkreśla, że znakomitym lekarstwem i właściwym środkiem zapobiegawczym jest dobrze przeżywana msza święta. Podczas rzeczywistego spotkania z Chrystusem, człowiek, stając w Jego obecności, uświadamia sobie swoją grzeszność, ale także nieskończone Boże miłosierdzie, z którym przychodzi do człowieka¹⁵. W Bożym świetle człowiek może zobaczyć całą prawdę o samym sobie.

Zdaniem Benedykta XVI każdy osobisty grzech człowieka jest wyborem, w którym Bóg i jego nieskończona miłość zostają pominięte. Niejednokrotnie bywa również, że grzeszne działanie jest wymierzone wprost przeciw Bogu, tym samym całkowicie odcina osobę od źródła prawdziwej miłości. Co więcej, z każdym grzechem związane są udręka i cierpienie, które dotyczą zarówno bliźnich, jak i samego grzesznika. Przy tym warto nadmienić, że cierpienie bardzo często jest błędnie postrzegane jako Boża kara za grzechy, a Bóg jako surowy sędzia, który czeka, aby ukarać człowieka za każde popełnione wykroczenie. Oba te poglądy są jednak nieprawdziwe. Chociaż grzech rodzi konsekwencje, takie jak cierpienie i śmierć, nie pochodzą one bezpośrednio od Boga¹⁶. Stwórca nie zaplanował dla człowieka cierpienia i śmierci, lecz życie w wiecznym szczęściu¹⁷.

Benedykt XVI w swoim nauczaniu mocno łączy grzech z pychą, ponieważ to właśnie ona w dużej mierze istotnie wpływa na odwrócenie się człowiek od Pana Boga. Oprócz tego uleganie pysze skłania człowieka do samowystarczalności, co nieświadomie prowadzi go do różnych zniewoleń. Proces ten jest bardzo niebezpieczny, gdyż człowiek pod wpływem pychy zaczyna uważać, że jest panem zarówno świata materialnego, jak i wiecznego. Pycha jest ściśle związana z kłamstwem, gdyż tworzy w umyśle człowieka skrzywiony obraz rzeczywistości, co w konsekwencji prowadzi ludzi do duchowej destrukcji.

15 Por. Benedykt XVI, Adhortacja apostołska *Sacramentum Caritatis*, 20, 22.02.2007.

16 Por. M. Tatar, *Chrześcijańska nadzieja jako czynnik rozwoju człowieka i świata w encyklice „Spe salvi” Benedykta XVI*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2 (2009), s. 129.

17 Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1008, 1264, Poznań 2012.

Rzekome uwolnienie się od Boga i poczucie pełnej wolności po pewnym czasie okazuje się drastyczną niewolą człowieka, z której nie potrafi się samodzielnie uwolnić¹⁸. Człowiek odczuwa wtedy ogromny dyskomfort, ponieważ nie potrafi się przystosować do tej uciążliwej sytuacji. Bóg – jak uświadamia papież Benedykt XVI – nie zostawił jednak człowieka samego z tym problemem,

zesłał swego Syna na świat, aby uwolnić ludzi od panowania szatana – „źródła i przyczyny wszelkiego grzechu”. Zesłał Go w naszym śmiertelnym ciele, aby stał się On ofiarą odkupieńczyą, umierając za nas na krzyżu¹⁹.

Obecnie uwidacznia się narastająca pilna potrzeba, aby ludzie właściwie kształtowali swoje pragnienia. Jednak coraz częściej są one ukierunkowane nie na Boga, lecz na własną przyjemność i dążenie do pozyskania dla siebie satysfakcjonujących doznań i radosnych przeżyć. Należy mocno podkreślić, że człowiek prowadzący niewłaściwie formację swoich pragnień rozwija w sobie pychę. Ponadto zwiększa się w nim niebezpieczeństwo potęgowania postawy egoizmu. Narastający egoizm wymusza w człowieku pragnienie, by stał się arbitrem prawdy i życia zarówno własnego, jak i drugiego człowieka. Wtedy też rodzi się chęć wypierania prawdy z życia, albo, co gorsza, próba przekonania samego siebie, że prawda jest zupełnie inna niż ta rzeczywista. Taka postawa prowadzi to powolnego upadku człowieka i zwrócenia się ku życiu w fałszywych realiach²⁰.

Słusznie więc Benedykt XVI stwierdza w jednym z przemówień:

Kiedy człowiek stawia swój egoizm, pychę i wygodę ponad wymaganiami prawdy, odwraca się porządek: już nie jest uwielbiany Bóg, któremu należy się wyłączne uwielbienie; wyobrażenia, pozory, obiegowa opinia biorą górę nad człowiekiem. To powszechne zepsucie rozciąga się na wszystkie dziedziny życia. To, co jest przeciw naturze, staje się normą; człowiek,

18 Por. J. Szymik, *Właściwa choroba człowieka. J. Ratzinger/Benedykt XVI o źródłach, skutkach i przeciwieństwie pychy*, „Roczniki Teologiczne” 2 (2014), s. 32.

19 Benedykt XVI, *Najcięższą niewolą jest grzech*, s. 38. Por. Benedykt XVI, *Uzdrowienia są przesłaniem nadziei i zbawienia*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8.02.2009, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 30 (2009) nr 4, s. 44–45. Por. także: Benedykt XVI, *Miłość Chrystusa jest miłością aż do końca*, s. 13–14.

20 Por. J. Ratzinger/ Benedykt XVI, *Patrzyć na Chrystusa*, tłum. J. Merecki, Kraków 2005, s. 17–21.

który żyje przeciw prawdzie, żyje także przeciw naturze. Jego twórczość nie jest już w służbie dobra, ale staje się genialnością i wyrafinowaniem zła²¹.

Grzech prowadzi do „alienacji” człowieka, ponieważ w pewnym sensie „wydziedzicza” go z jego człowieczeństwa. Narusza wewnętrzną równowagę osoby, rodząc konflikty, rozłamy i sprzeczności, a przede wszystkim wzmaga działanie ślepego i zaborczego egoizmu. Papież Benedykt XVI słusznie twierdził, że chrześcijanin przez grzech staje się wyobcowany z samego siebie; dążąc bowiem do zaspokojenia niższych pożądań i szukając złudnych namiastków dobra, pozbawia siebie możliwości realizacji wyższego dobra, dzięki któremu może osiągnąć pełnię rozwoju. Skutkiem grzechu jest wewnętrzne rozdarcie egzystencjalne, wyrażające się w zagubieniu prawdziwego celu życia. Przez czyn grzeszny zło wchodzi w historię świata i całej ludzkości (por. Rdz 5, 12), co powoduje, że człowiek zarówno jako jednostka, jak i jako część ludzkości, pomniejsza swój człowieczy wymiar. Zaczyna znajdować się w podwójnej i pełnej sprzeczności rzeczywistości: łaski i grzechu, dobra i zła, a taka perspektywa przekreśla jego osobowy wymiar egzystencji²².

Ponadto Benedykt XVI często podkreślał, że człowiek żyjąc w grzechu rozwija w sobie silne przekonanie, iż to Bóg i nauczanie Kościoła godzą w jego wolność i odbierają mu prawdziwą radość i sens życia. Tacy ludzie, zwykle bezmyślnie, pograżają się jeszcze głębiej w swoich fałszywych przekonaniach, nie mając świadomości, że pogłębiają swoje zranienia oraz ranią swoich bliskich, których spotykają na drodze życia. Bardzo ciężko takim ludziom jest przyjąć autentyczną prawdę o grzechu jako odejściu od Pana Boga, uważając raczej, że grzech jest tylko wymysłem służącym do zniewolenia człowieka. Jednak należy zauważyć, „że grzech nie jest żydowskim wynalazkiem, lecz ciężarem gniotącym wszystkich ludzi. Ciężarem, od którego trzeba ich uwolnić w pierwszej kolejności, jeśli chcą żyć w wolności”²³. Oderwanie się od grzechu i przyłgnięcie do Boga prowadzi do prawdziwej wolności, podczas gdy odrzucenie prawdy o grzechu kieruje wolę w stronę zniewolenia.

21 J. Ratzinger, *Europa Benedykta. W kryzysie kultur*, tłum. W. Dzieża, Częstochowa 2005, s. 117.

22 Por. Benedykt XVI, *Świat nie jest czymś, co się posiada, by rabować i wykorzystywać*. Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 6.02.2013, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 34 (2013) nr 3-4, s. 44-45.

23 Benedykt XVI / J. Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, tłum. J. Merecki, Poznań 2009, s. 71.

Każdy gorliwy chrześcijanin jest głęboko przekonany, że źródłem radości w jego życiu jest sam Bóg. Wolność osiąga swoją najdoskonalszą formę, gdy człowiek wybiera w swoim życiu Boga, a tym samym odrzuca pokusy i grzech. Powinien tego dokonywać przede wszystkim ze względu na chęć bycia blisko Stwórcy. Również bardzo istotnym argumentem za tym, aby człowiek zdecydowanie odrzucał grzech ze swojego życia jest chęć dążenia do doskonałości, ponieważ grzech mocno wyniszcza ludzką wolę i zaciemnia prawdę o człowieku i świecie. Chrześcijanin, który przeciwstawia się szatanowi, dostrzega ogromne bogactwo wolności, która powinna być ukierunkowana na wypełnianie Bożych zamysłów, co prowadzi go do pokoju ducha – wartości tak bardzo potrzebnej współczesnemu człowiekowi²⁴.

Jak trafnie zauważa Benedykt XVI, każdy człowiek pragnie żyć w pełnej wolności i w pełni czerpać z życia danego mu przez Pana Boga. Jednak, aby się tak stało, najpierw człowiek musi świadomie przejść pomyślnie próbę wiary, która prędzej czy później pojawi się w jego życiu. Bardzo często te próby wiary wynikają z działania wolnej woli człowieka. Wtedy może, będąc posłuszny przekazanej wierze, którą ma obowiązek rozwijać i zasiewać w sercach innych osób, wyzwolić się ze zniewolenia grzechu oraz kłamstwa. Człowiek, poszukując sensu życia, może go w pełni odkryć przez otwarcie się na prawdę, co pozwoli mu tym samym osiągnąć życiowy pokój i cieszyć się prawdziwą miłością i zdrową chrześcijańską radością²⁵.

Grzech zerwaniem wspólnoty

Należy podkreślić, że grzech, który niweczy przymierze z Bogiem i rani wewnętrznie samego grzesznika, pociąga za sobą również odwrócenie się człowieka od człowieka, przekreśla własne powołanie do życia we wspólnocie z innymi²⁶. Benedykt XVI uczył, że każdy grzech, nawet ten najmniejszy

24 Por. Benedykt XVI, *Wolność jest przywilejem, z którego trzeba mądrze korzystać*. Homilia wygłoszona w Nowym Jorku podczas podróży apostołskiej do Stanów Zjednoczonych, Nowy Jork, 20.04.2008, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008) nr 6, s. 27–30, <https://doi.org/10.1055/s-0028-1103018>.

25 Por. Benedykt XVI, *Przeprowadzić rewizję życia*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 5.03.2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006) nr 4, s. 20.

26 „Ponieważ przez grzech człowiek odmawia podporządkowania się Bogu, zburzeniu ulega również jego wewnętrzna równowaga, w jego wnętrzu wybuchają sprzeczności i konflikty. Zraniony w ten sposób człowiek niejako nieuchronnie narusza tkankę łączącą go z in-

i niedostrzegalny, silnie oddziałuje na wspólnotę, a tym samym rozbi-ja jedność rodzaju ludzkiego i prowadzi do bardzo groźnego podziału²⁷. Potwierdzenie tych słów mamy w opisie historii o wieży Babel, zawartej w Księdze Rodzaju (por. Rdz 11, 1–9). Główny wątek tego opowiadania wskazuje na rozbi-ecie wspólnoty, spowodowane przez pomieszanie języków, co zro-dziło ogromny podział między ludźmi. Jednak podobne są skutki wywołuje grzech. W jakieś mierze jest on też powodem niezrozumienia między ludźmi, przyczynia się do swoistego „pomieszaniam języków” pomiędzy osobami, które tego grzechu doświadczają. Tym samym grzech doprowadza do zniszczenia relacji międzyludzkich i budowania barier we wzajemnych więziach. Godne podkreślenia jest to, że wieża Babel nie tylko symbolizuje zerwanie ludzkich relacji, ale również „jawi się jako obraz tego, co jest korzeniem grzechu”²⁸.

Należy pamiętać, że powołaniem człowieka jest świadome tworzenie wspólnoty, która obejmuje wszystkich ludzi. Grzech wnosi nieład w życie wspólnoty, niweczy jej jedność i miłość. W swej istocie grzech przekreśla miłość i zapewnia w ten sposób zwycięstwo egoizmowi, samouwielbieniu i niejako samoubóstwieniu siebie. W ten sposób podważa i niszczy podstawowe więzi międzyludzkie. Trudno więc nie zgodzić się ze słowami papieża Benedykta XVI, który uważa, że

być prawdziwie człowiekiem oznacza pozostawać w relacji miłości, być z innych i dla innych. Grzech oznacza natomiast naruszenie lub zniszczenie relacji. Grzech jest zaprzeczeniem relacji, gdyż chce z człowieka uczynić boga. Grzech jest zerwaniem relacji, jej zakłóceniem i dlatego nie jest zamknięty w pojedynczym „Ja”. Jeśli niszczy relacje, to ten proces – grzech – dotyczy też innych, dotyczy całości. Dlatego grzech jest zawsze zgrzeszeniem, obejmuje zawsze również innych, zmienia i zakłóca bieg świata. Stąd też możemy powiedzieć, że jeśli sieć relacji ludzkiego bycia od początku została zakłócona, to odtąd każdy

.....
nymi ludźmi i ze światem stworzonym. Jest to prawo i fakt obiektywny, który potwierdza się bardzo często w psychologii i w życiu duchowym człowieka, jak również w rzeczywistości życia społecznego, gdzie łatwo można dostrzec skutki i oznaki owego wewnętrznego nieładu” (Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Reconciliatio et paenitentia*, 15, 2.04.1982).

27 Por. Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, 14. Por. także: Benedykt XVI, *Kościół musi być wolny od więzów materialnych, od zła duchowego i materialnego*. Homilia wygłoszona podczas mszy świętej w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Rzym, 29.06.2010, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 8–9, s. 45.

28 Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, 14.

człowiek wchodzi w świat, który jest naznaczony tym zakłóceniem. Z człowieczeństwem, które jest dobre, wkracza w zakłócony przez grzech świat²⁹.

Grzech zatem jest antyświadcstwem nie tylko względem osoby człowieka, lecz również względem wspólnoty ludzkiej³⁰.

Grzech chrześcijanina w ujęciu papieża Benedykta XVI jest także złem uderzającym w nadprzyrodzoną wspólnotę, jaką jest Kościół – Mistyczne Ciało Chrystusa. Jest swoistym buntem przeciwko Chrystusowi, Głowie tegoż Ciała, a zarazem krzywdą wyrządzoną współczłonkom tej wspólnoty. Ludzie naznaczeni znamieniem chrztu, a przez to w sposób szczególny należący do Chrystusa i Jego Kościoła, gdy grzeszą, przestają być znakiem wiary dla tych, którzy są poza Kościołem, a dla współwyznawców nie stanowią wsparcia ani umocnienia na wspólnej drodze powołania. Co więcej, przez swoje grzechy powodują, że dzieło Kościoła, całej nadprzyrodzonej wspólnoty wierzących, jest mniej przejrzyste w wymiarze świadectwa i mniej skuteczne w niesieniu światu zbawienia. Grzech chrześcijanina ma więc szkodliwe działanie kościelno-społeczne. Jest przekreśleniem prawa miłości, które powinno leżeć u podstaw życia wspólnoty ludu Bożego. Niszczy wzajemne braterstwo między ludźmi, grzesznik bowiem kieruje się motywami utylitarnymi, nie biorąc pod uwagę skutków swego grzesznego czynu³¹.

Potrzeba uznania własnej grzeszności

W perspektywie nauczania Benedykta XVI fundamentalnym zadaniem moralnym człowieka powinno być odkrycie prawdziwego sensu każdego grzechu. „Pierwszym aktem sprawiedliwości – podkreślał papież w jednej z homilii – jest

29 J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Na początku Bóg stworzył... Cztery kazania o stworzeniu i upadku. Konsekwencje wiary w stworzenie*, tłum. J. Merecki, Kraków 2006, s. 75.

30 Por. Franciszek, *Bulla Misericordiae vultus*, 19.

31 Por. Benedykt XVI, *Podziały wśród chrześcijan zniekształcają oblicze Kościoła*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6.02.2013, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 34 (2013) nr 3–4, s. 48. Por. także: Benedykt XVI, *Należy powrócić do Boga, by przewyciężyć rywalizacje i podziały*. Przemówienie podczas mszy świętej w Środę Popielcową, Watykan, 6.02.2013, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 34 (2013) nr 3–4, 28; Benedykt XVI, *Otaczajcie opieką ofiary nadużytych popełnionych w Kościele i bądźcie solidarni z kapłanami*. Homilia wygłoszona podczas mszy świętej w katedrze westminsterskiej w trakcie podróży do Wielkiej Brytanii, Londyn, 18.09.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 11, s. 31–33.

zatem uznanie własnej niegodziwości i uznanie, że jest ona zakorzeniona w «sercu», w samym centrum osoby ludzkiej»³². Pełna świadomość grzechu w człowieku, który zawsze burzy jedność z Bogiem i innymi osobami, może prowadzić do wejścia na drogę odbudowy zerwanych relacji i powrotu na drogę miłości³³. Z pomocą w odkrywaniu tego ważnego aspektu życia powinni przychodzić biskupi i kapłani, gdyż są zobowiązani, aby głosić prawdy Boże w każdym zakątku świata. W związku z tym Kościół na całym świecie bardzo mocno podkreśla, aby Boga nie usuwano ze sfery publicznej. Uwrażliwia na mocno dostrzegalną zależność: tam, gdzie zatraca się w życiu powszechnym autentyczny obraz Boga, tam zanika także rzeczywisty i prawdziwy sens grzechu oraz świadomość obrazu wymierzonej w Pana Boga.

Ponadto, gdy narastający relatywizm bierze górę nad absolutną wartością norm moralnych, to wtedy bardzo szybko zanika prywatna odpowiedzialność za własne postępowanie. W takiej sytuacji człowiek przestaje postrzegać swoje czyny w kategoriach dobrych lub złych³⁴. Niestety w ostatnich wiekach coraz częściej można się spotkać z takim narastającym zjawiskiem, gdzie człowiek nie jest w stanie poprawnie rozpoznawać swoich złych czynów i nazwać ich grzechami. Skutkuje to utratą obiektywności sumienia. Takie pozornie czyste sumienie, zdaniem Ratzingera, jest bardzo niebezpieczne dla człowieka. Niewłaściwe odczuwanie wyrzutów sumienia można porównać do takiego zaburzenia, w którym człowiek nie odczuwa bólu fizycznego. Widać na tym przykładzie, że sumienie nie jest jedynie sprawą prywatną, ale przede wszystkim wymaga właściwego uformowania³⁵.

Rozpatrując zagadnienie grzechu, Benedykt XVI uświadamiał, że Bóg nie oczekuje od ludzi pełnej doskonałości, gdyż tylko On jest w pełni doskonały i nieskazitelny. Bóg jednak pragnie, aby człowiek, pomimo swoich słabości, urzeczywistniał swoje powołanie i na tej drodze szedł w stronę pełnej doskonałości z Nim, odrzucając grzech. A zatem grzech nie powinien być traktowany jako przeszkoda do realizacji swojego powołania, ale jako wyzwanie, które

32 Por. Benedykt XVI, *Brak miłości bliźniego rodzi niesprawiedliwość*, s. 23.

33 Por. Benedykt XVI, *Brak miłości bliźniego rodzi niesprawiedliwość*, s. 22–24.

34 Por. Benedykt XVI, *Sens grzechu. Przemówienie wygłoszone do biskupów Kanady przybyłych z wizytą ad limina 9 października 2006*, w: Benedykt XVI, *Myśli duchowe*, red. J. Czapczyk, tłum. W. Szymona, Poznań 2008, s. 173. Por. także: J. Ratzinger, *Europa Benedykta*, s. 116–119.

35 Por. J. Ratzinger, *Misja biskupa i teologa w obliczu problemów moralności naszych czasów*. Wykład podczas warsztatów dla biskupów w Dallas, USA, 6–9.02.1984 roku, w: *Głosiciele Słowa i służby waszej radości*, s. 278.

można pokonać dzięki otwarciu się na nieskończone Boże miłosierdzie i łaskę Chrystusową³⁶. Kluczowe w tym procesie jest to, aby człowiek miał świadomość własnej grzeszności, która pozwala mu nawracać się i wracać do Dawcy powołania, podobnie jak syn marnotrawny, który po zrozumieniu swojego błędu zawrócił ze złej drogi i skierował się w stronę domu swojego ojca, aby tam otrzymać pojednanie³⁷.

Podsumowanie

Z nauczania papieża Benedykta XVI wynika, że grzech jest rzeczywistością towarzyszącą ludzkiej egzystencji. Każdy człowiek głęboko jednak przeżywa dramat i ciężar grzechu. Z psychologicznego punktu widzenia grzech jest wewnętrznym rozdzieleniem, rozdarciem i dezintegracją. W ujęciu teologicznym jest on przede wszystkim zerwaniem osobowych więzów z Bogiem i braćmi. Grzech będąc wypowiedzeniem „nie” wobec Boga i bliźnich, niszczy moralne życie chrześcijanina, powodując zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne rozbięcie, albowiem tylko miłość jednoczy. Człowiek, który grzeszy, nie przyjmuje w mniejszym lub większym stopniu Bożego daru miłości oraz nie odpowiada na nią własnym darem miłości. Grzech jest więc zasadniczo odmową realizacji prawa miłości, które jest warunkiem prawdziwego szczęścia człowieka. Można zatem posunąć się do twierdzenia, że ignorowanie rzeczywistości grzechu powoduje zachwianie całej prawdy o człowieku. Jest to prawda, która nadaje sens i znaczenie całemu ludzkiemu życiu moralnemu.

Należy pamiętać, że chrześcijańska koncepcja grzechu i jego skutków, wynikających z odrzucenia Boga oraz ustanowionego przez Niego porządku moralnego, była przez papieża Benedykta XVI zawsze odczytywana w kontekście prawdy o odkupieniu człowieka, dokonany w Chrystusie i przez Chrystusa. Dzięki Chrystusowi i Jego dziełu zbawczemu chrześcijanin otrzymał światło i moc do wyjścia z labiryntu własnego egoizmu, a także odnalazł świadomość swojej godności i transcendentną wartość swojego człowieczeństwa oraz sens egzystencji, która zmierza do uczestnictwa w życiu wiecznym Boga.

36 Por. W. Pałęcki, *Biblijne obrazy o grzechu, pokucie i pojednaniu w przepowiadaniu papieża Benedykta XVI*, „Teologia i Człowiek” 61 (2023) nr 1, s. 39–40, <https://doi.org/10.12775/TiCz.2023.002>.

37 Por. Benedykt XVI, *Powołanie w tajemnicy Kościoła*. Orędzie na XLIII Światowy Dzień Modlitw o Powołania 2006 roku, Watykan, 5.03.2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006) nr 5, s. 4.

Bibliografia

- Benedykt XVI, *Bądźmy bezkompromisowi wobec grzechu, ale wyrozumieli dla ludzi*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 21.03.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 5, s. 58.
- Benedykt XVI/J. Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, tłum. J. Merecki, Poznań 2009.
- Benedykt XVI/J. Ratzinger, *Jan Paweł II. Mój umiłowany Poprzednik*, tłum. R. Łobko, Częstochowa 2007.
- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum Caritatis*, 22.02.2007.
- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, 30.09.2010.
- Benedykt XVI, *Brak miłości bliźniego rodzi niesprawiedliwość*. Homilia wygłoszona podczas mszy świętej w Środę Popielcową, Watykan, 21.02.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 5, s. 22–24.
- Benedykt XVI, *Chrystus mocnym fundamentem naszego życia*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6.03.2011, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011) nr 5, s. 37–38.
- Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, 29.06.2009.
- Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, 30.11.2007.
- Benedykt XVI, *Kościół musi być wolny od więzów materialnych, od zła duchowego i materialnego*. Homilia wygłoszona podczas mszy świętej w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Rzym, 29.06.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 8–9, s. 44–46.
- Benedykt XVI, *Miłość Chrystusa jest miłością aż do końca*. Homilia wygłoszona podczas mszy świętej wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek, Rzym, 13.04.2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006) nr 5, s. 13–14.
- Benedykt XVI, *Myśli o Słowie Bożym. Rozmawiając z Bogiem*, tłum. M. Wilk, Kraków 2008.
- Benedykt XVI, *Najcięższą niewolą jest grzech*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 13.03.2011, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011) nr 5, s. 38–39.
- Benedykt XVI, *Należy powrócić do Boga, by przezwyciężyć rywalizacje i podziały*. Przemówienie podczas mszy świętej w Środę Popielcową, Watykan, 6.02.2013, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 34 (2013) nr 3–4, s. 27–28.
- Benedykt XVI, *Nienaruszalna godność człowieka*. Homilia wygłoszona podczas pasterki, Watykan, 24.12.2012, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 34 (2013) nr 2, s. 8–10.

- Benedykt XVI, *Otaczajcie opieką ofiary nadużyć popełnionych w Kościele i bądźcie solidarni z kapłanami*. Homilia wygłoszona podczas mszy świętej w katedrze westminsterskiej w trakcie podróży do Wielkiej Brytanii, Londyn, 18.09.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 11, s. 31–33.
- Benedykt XVI, *Podziały wśród chrześcijan zniekształcają oblicze Kościoła*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6.02.2013, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 34 (2013) nr 3–4, s. 48.
- Benedykt XVI, *Powołanie w tajemnicy Kościoła*. Orędzie na XLIII Światowy Dzień Modlitw o Powołania 2006 roku, Watykan, 5.03.2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006) nr 5, s. 4–5.
- Benedykt XVI, *Przeprowadzić rewizję życia*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 5.03.2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006) nr 4, s. 20.
- Benedykt XVI, *Sens grzechu*. Przemówienie wygłoszone do biskupów Kanady przybyłych z wizytą ad limina 9 października 2006, w: Benedykt XVI, *Mysli duchowe*, red. J. Czapczyk, tłum. W. Szymona, Poznań 2008, s. 173.
- Benedykt XVI, *Świat nie jest czymś, co się posiada, by rabować i wykorzystywać*. Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 6.02.2013, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 34 (2013) nr 3–4, s. 43–45.
- Benedykt XVI, *Uzdrowienia są przesłaniem nadziei i zbawienia*. Rozważanie wygłoszone przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8.02.2009, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 30 (2009) nr 4, s. 44–45.
- Benedykt XVI, *Wolność jest przywilejem, z którego trzeba mądrze korzystać*. Homilia wygłoszona w Nowym Jorku podczas podróży apostolskiej do Stanów Zjednoczonych, Nowy Jork, 20.04.2008, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008) nr 6, s. 27–30.
- Franciszek, Bulla *Misericordiae vultus*, 11.04.2015.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, 2.04.1982.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2012.
- Pałęcki W., *Biblijne obrazy o grzechu, pokucie i pojednaniu w przepowiadaniu papieża Benedykta XVI*, „Teologia i Człowiek” 61 (2023) nr 1, s. 31–46, <https://doi.org/10.12775/TiCz.2023.002>.
- Ratzinger J./Benedykt XVI, *Na początku Bóg stworzył... Cztery kazania o stworzeniu i upadku. Konsekwencje wiary w stworzenie*, tłum. J. Merecki, Kraków 2006.
- Ratzinger J./Benedykt XVI, *Patrzyć na Chrystusa*, tłum. J. Merecki, Kraków 2005.
- Ratzinger J., *Chrystus i Jego Kościół*, tłum. W. Szymona, Kraków 2005.

- Ratzinger J., *Europa Benedykta. W kryzysie kultur*, tłum. W. Dzieża, Częstochowa 2005.
- Ratzinger J., *Misja biskupa i teologa w obliczu problemów moralności naszych czasów*. Wykład podczas warsztatów dla biskupów w Dallas, USA, 6–9.02.1984, w: *Głosiciele Słowa i słudzy waszej radości*, red. K. Góźdź, M. Górecka, Lublin 2012, s. 267–287 (Opera Omnia, 12).
- Ratzinger J., *O duchowości kapłańskiej. „Na Twoje słowo” (Łk 5, 1–11). Medytacje o duchowości kapłańskiej*, w: *Głosiciele Słowa i słudzy waszej radości*, red. K. Góźdź, M. Górecka, Lublin 2012, s. 483–499 (Opera Omnia, 12).
- Ratzinger J., *Przygotowywać ludzi na przyjęcie Jezusa. 80. urodziny i złoty jubileusz kapłaństwa ojca Ignacego Glasmachera*, w: *Głosiciele Słowa i słudzy waszej radości*, red. K. Góźdź, M. Górecka, Lublin 2012, s. 711–716 (Opera Omnia, 12).
- Seewald P., *Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach*. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald, tłum. G. Sowinski, Kraków 2001.
- Szymik J., *Właściwa choroba człowieka. J. Ratzinger/Benedykt XVI o źródłach, skutkach i przeciwieństwie pychy*, „Roczniki Teologiczne” 2 (2014), s. 31–50.
- Tatar M., *Chrześcijańska nadzieja jako czynnik rozwoju człowieka i świata w encyklice „Spe salvi” Benedykta XVI*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2 (2009), s. 121–132.
-

Abstrakt

Grzech jako niewierność powołaniu Bożemu w nauczaniu Josepha Ratzingera/Benedykta XVI

Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże, może odejść od swego Pierwowzoru. Na wezwanie Boże zawarte w sumieniu ma możliwość odpowiedzi „nie”. Przekreślając finalizm swego życia człowiek wchodzi na drogę destrukcji i zła moralnego. Był tego w pełni świadomy Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, dlatego refleksja nad grzechem była nieustannie obecna w jego nauczaniu. Papież ukazuje grzech jako zerwanie więzi z Bogiem, pomniejszenie grzesznika oraz jako naruszenie prawidłowych relacji międzyludzkich. Wszystkie konsekwencje grzechu czynią człowieka nieszczęśliwym, a tym samym automatycznie przekreślają jego szczerą realizację powołania do relacyjnej miłości i świętości. Wskazując na zgubne dla człowieka skutki grzechu, Benedykt XVI domaga się nie tylko przyznania do zła, ale i odejścia od niego.

Słowa kluczowe: Bóg, człowiek, grzech, nauczanie Josepha Ratzingera/
Benedykta XVI, prawda, wolność, wspólnota Kościoła, odkupienie, zadania
moralne

Abstract

*Sin as unfaithfulness to God's vocation in the teaching
of Joseph Ratzinger/Benedict XVI*

Man, created in the image and likeness of God, can depart from his Origin. He has the opportunity to answer “no” to God’s call contained in his conscience. By crossing out the finality of his life, man enters the path of destruction and moral evil. Joseph Ratzinger/Benedict XVI was fully aware of this, so reflection on sin was constantly present in his teaching. The Pope portrays sin as a rupture of the relationship with God, a diminution of the sinner and as a violation of proper human relations. All the consequences of sin make man unhappy, and thus automatically derail his sincere realization of his vocation to relational love and holiness. Pointing out the disastrous consequences of sin for man, Benedict XVI demands not only an admission of evil, but also a departure from it.

Keywords: God, man, sin, teaching of Joseph Ratzinger — Benedict XVI, truth, freedom, community of the Church, redemption, moral tasks

